

## KSIĄŻKI

Ocenia  
**ROMAN  
KURKIEWICZ**



### Hallgrimur Helgason

#### „Poradnik domowy kiler”

tłum. Justyna Burzyńska,  
Słowo/Obraz Terytoria

Zawodowy zabójca, weteran wojny w Jugosławii, ucieka z USA w przebraniu księdza, którego zamordował, i trafia do Reykjavíku. Islandia oglądana oczyma bałkańskiego macho, umierającego niemal z tęsknoty za pistoletem, wygląda jak raj na ziemi. W tej zabawnej opowieści pojawiają się pytania o nową Europę, a zderzenie retrospekcji wojennych z naiwną sielanką Islandczyków bywa tyle groteskowe, ile zatrważające. Islandczycy nie byli zachwyceni swoim obrazem, co znaczy, że nie można jej lepiej zaprotegować.

### Aleksander Smolar

#### „Tabu i niewinność”

Universitas

Wybór publicystycznych tekstów Aleksandra Smolara, szefa Fundacji Batorego, wcześniej redaktora naczelnego „Aneksu”, doradcy premiera Mazowieckiego, jest wydarzeniem. Przez wielu uważany za najlepszego analityka polskiej polityki ostatnich lat Smolar w tekstach „zaangażowanego obserwatora”

budzi podziw siłą argumentacji. Przypomnienie tych tekstów będzie okazją do sięgnięcia po nie przez kolejne pokolenia, dla których refleksja nad polityką nie wyczerpuje się na oglądaniu wiadomości.

### Charles Bowden

#### „Mordercze miasto. Meksykańskie lekcje umarłych”

tłum. Emilia Skowrońska,  
Replika

Codziennosc śmierci w narkotykowej wojnie toczonej w meksykańskim Ciudad Juárez przez wszystkich z wszystkimi wydaje się nie do opisanego. Tym większy podziw wzbudza narracja Bowdena, który znajduje formę literacką dla tego reportażu z mordowania. Dla opowieści o splocie przemocy między gangami a policją i wojskiem, o hipokryzji USA, o bezradności tych, którzy w tym piekle usiłują przeżyć. Bowden nie epatuje śmiercią, jednak stawia pytania, na które nie ma odpowiedzi. Jeśli w jakimś miejscu świata problemy handlu narkotykami, konflikty interesów biznesowych zabrnęły w nie tyle w ślepią uliczkę, ile w otchłań, to dzieje się to właśnie tam.

Dziennik Polski  
dodatek - magnes  
Kraków  
28-10-10  
DZ. / Nr 253



## **„Poradnik domowy kiler”**



**Hallgrímur Helgason, przeł. Justyna Burzyńska, słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2010.**

To się pośmiejemy! Bo choć tytuł książki brzmi jak poważny podręcznik dla gospodyni domowej, to powieść Helgasona jest w istocie mocno ironiczną satyrą na obyczajowość naszych czasów. No bo jak potraktować głównego bohatera, który uciekając przed FBI, trafia (przypadkowo!) na Islandię, jeszcze w dodatku w przebraniu amerykańskiego telekasznodziei? Albo co myśleć o występującym w książce księdzu – znawcy wschodnich sztuk walki? Nie mówiąc już o polskich robotnikach, których obecność w książce islandzkiego twórcy śmieszny nas sama w sobie...

„Poradnik domowy kiler” to mnóstwo dobrej zabawy w wyśmienitym towarzystwie i wspólnym stylu autora znanego z bestsellerowej powieści „101 Reykjavik”. **MARCIN WILK**

Hallgrimur Helgason

### Poradnik domowy kiler



Autor dał się już poznać polskim czytelnikom debiutując na naszym rynku wydawniczym dobrze przyjętą powieścią „101 Reykjavik”, przeniesioną również na duży ekran. Tym razem mamy także do czynienia z udanym dziełem. „Poradnik domowy kiler” to niezwykle zabawna opowieść o Tomislavie Bokšićiu (pseudonim Toxic), pechowym hitmanie, który po spartaczeniu zlecenia ucieka z Nowego Jorku w przebraniu telewizyjnego k

znodziei i trafia na Islandię. To, co mu się przydarza na miejscu godne jest filmu i to najlepiej przygotowanego przez samego mistrza Quentina Tarantino. Płatny zabójca z ogromnym bagażem doświadczeń „zawodowych”, seksualnych oraz wojennych z byłej Jugosławii ląduje w kraju, w którym panuje surowy klimat, nie ma armii, przemocy, gangów, broni. Na ulicach Reykjaviku na każdym kroku czeka go prawdziwy szok kulturowy. Toxic jest wyrazistą i dość zręcznie narysowaną postacią, mówiącą to co myśli, bez względu na konsekwen-

## Recenzje

cje, i ostrą w sądach. Chociaż im bardziej go poznajemy, tym bardziej orientujemy się, że to zagubiony życiowo mężczyzna.

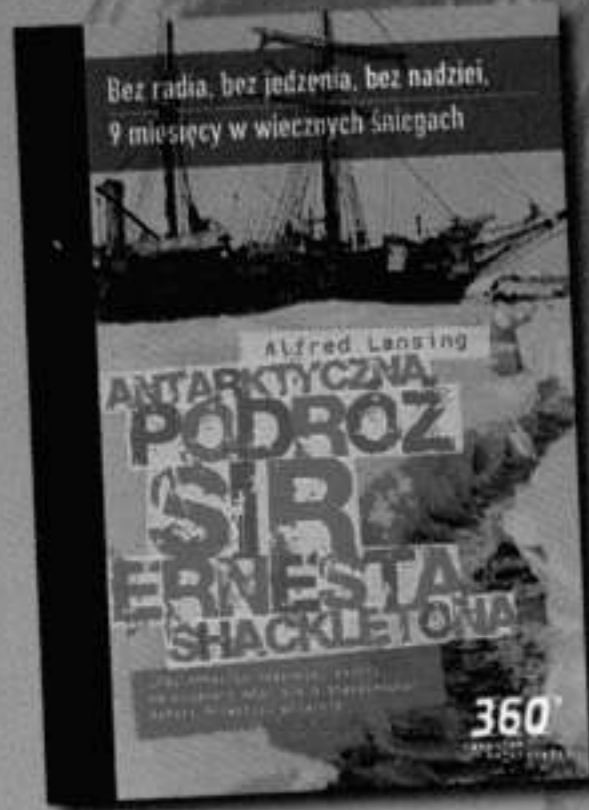
Pod przykrywką dowcipu, ciętego i kąśliwego, autor ukrył tak naprawdę krytykę własnej ojczyzny i ubrał ją w kostium powieści kryminalnej. Główny bohater jako cudzoziemiec obdarzony jeszcze tak wieloma nieznośnymi cechami charakteru, bezkarnie naśmiewa się z przywar Islandczyków. Nie pominął też i Polaków, którzy jeżdżą na wyspę za pracą. Autor umiejętnie połączył humor z obrazem zagniewanego życia społeczno-politycznego. Tę ostrą humoreskę konsumuje się niemal jednym tchem. (ET)

*tłum. Justyna Burzyńska, słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2010, s. 250, ISBN 978-83-7453-967-8*

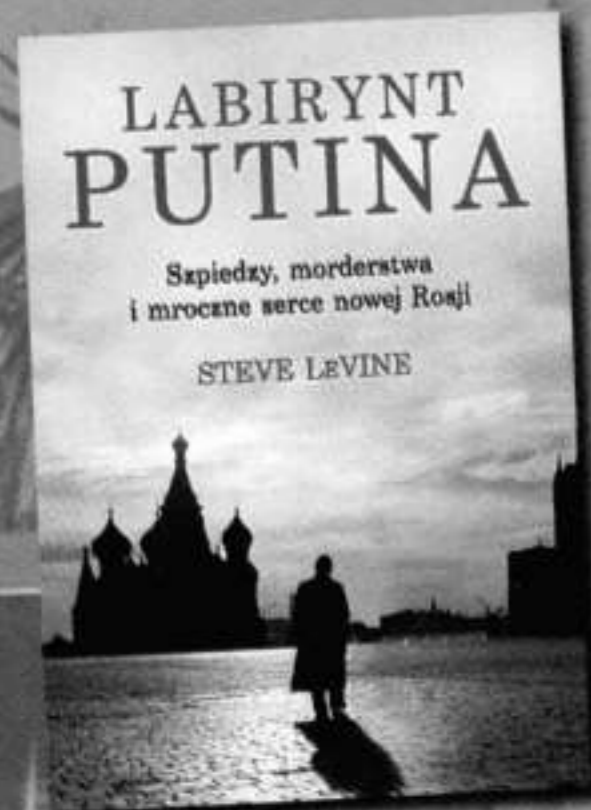
## Koszyk z książkami

## Koszyk na wakacje

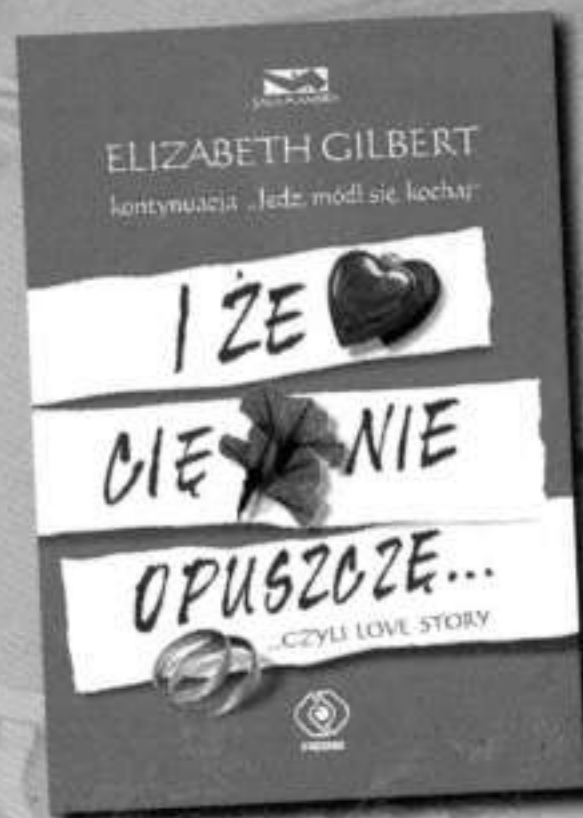
Wakacje w pełni. Czas płynie leniwie. Mamy wreszcie chwilę, by nadrobić wiele braków w lekturach, przypomnieć sobie znane już, ale nieco zapomniane tytuły, albo też pobuszować po księgarniach i sieci w poszukiwaniu wydawniczych nowości z zajmującymi, intrygującymi historiami. Poniżej kilka wartych uwagi pozycji. (ET)



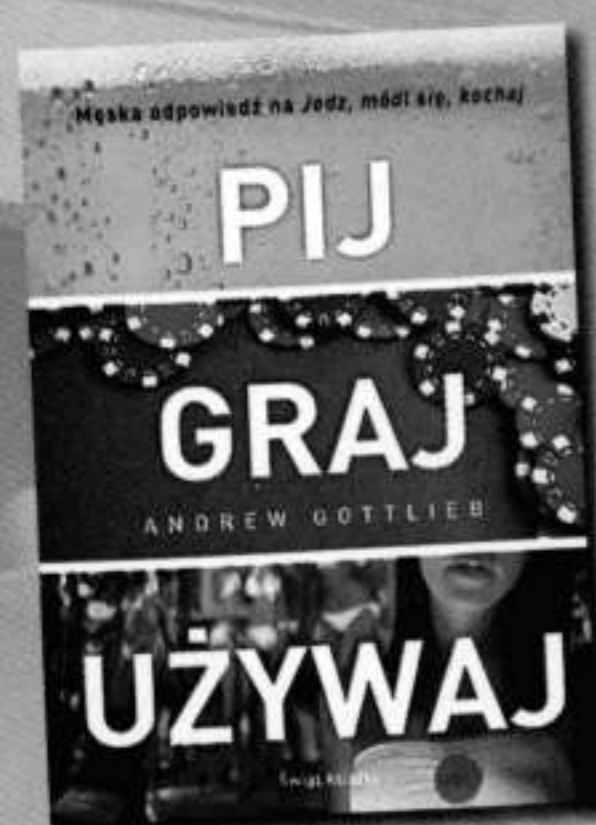
Tym, którym doskwierają równikowe upały oraz miłośnikom fascynujących przygód polecamy „Antarktyczną podróż Sir Ernesta Shackletona” Alfreda Lansinga – opowieść o prawdziwej, ekstremalnej wyprawie transantarktycznej. Podczas próby pokonania Antarktydy statek Endurance zostaje zmiądzony przez krę. Shackleton wraz z załogą w skrajnych warunkach przedziera się do Południowej Georgii. Do książki dołączone są dwa filmy DVD. Mayfly, 69,99 zł.



Dziennikarz Steve LeVine, który przez ponad dziesięć lat mieszkał w dawnym Związku Sowieckim, przedstawia w „Labiryntie Putina” obraz współczesnej Rosji jako kraju, w którym rządzi przemoc. Autor opisuje życie i śmierć szczęściarza Rosjan, w tym Anny Politkowskiej i Aleksandra Litwiniuki. Steve LeVine nie tylko twierdzi, że Putin jest za to odpowiedzialny – poprzez zaniechanie, lecz także zauważa, że takich właśnie posunięć z jego strony oczekuje, a może nawet się domaga, naród rosyjski. AMF Group, 34,50 zł.



„I że Cię nie opuszczę... czyli love story” to pogodna, pełna optymizmu książka o miłości. A jeśli jeszcze dodamy, że autorką, a zarazem bohaterką jest Elizabeth Gilbert, nie będzie wątpliwości, czego można się spodziewać po tej lekturze. Powieść jest kontynuacją słynnej „Jedź, módl się, kochaj”, której sprzedaż na świecie sięgnęła już 7 mln egz., a w naszym kraju wydano 140 tys. egz. Liz Gilbert odnajduje swą prawdziwą miłość. Z Filipe przysięgli sobie, że przenigdy nie wezmą ślubu. Ale jest takie powiedzenie – „nigdy nie mów nigdy”. Rebis 33,90 zł.



W czasie, gdy panie w letni czas zagłębiać się będą w lekturę najnowszej książki Gilbert, panom proponujemy nie gorszą rozrywkę. A co! Oto męska odpowiedź na „Jedź, módl się, kochaj” – „Pij, graj, używaj” satyra i pisarza Andrew Gottlieba. W pierwowzorze bohaterka po rozwodzie decyduje się odwiedzić trzy kraje: Italię, Indie i Indonezję. Bob Sullivan tymczasem odwiedza irlandzkie puby, kasyna w Las Vegas oraz pałace rozkoszy w Tajlandii. I zgodnie z tytułem, nie oszczędza się. Świat Książki, 26,90 zł.

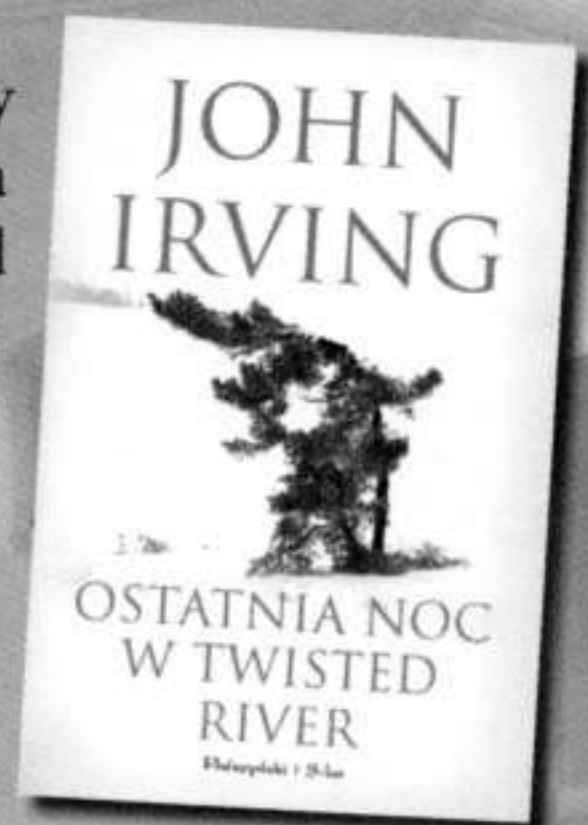
Dreszczyk emocji zapewni z pewnością lektura „Zaginionej” mistrza thrillerów Harlana Cobena. Myron Bolitar (dla tych, którzy jeszcze nie znają twórczości pisarza – to były pracownik FBI i prywatny detektyw) znów pakuje się w kłopoty. Tym razem sprawa jest międzynarodowa. Po piętach dreptać mu będą agenci Mossadu i służb antyterrorystycznych. Powieść wciągająca, pełna zwrotów akcji i trzymająca w napięciu do ostatnich stron. Albatros A. Kuryłowicz, 39,90 zł.



„Poradnik domowy kiler” Hallgrimura Helgasona nie powinien przede wszystkim rozczarować miłośników Quentina Tarantino. W jednym z wywiadów islandzki pisarz wyznał: „Chciałem napisać powieść o cechach filmu – z mocną fabułą, szybkim tempem, krótkimi rozdziałami, plastycznymi scenami i ostrymi dialogami”. Płatny morderca, Toxic, weteran wojny na Bałkanach, trafia do Reykjavíku prosto z Nowego Jorku. Tam musi radzić sobie z policją i polskimi robotnikami, a czytelnik bawi się setnie. słowo/obraz terytoria, 34 zł.



A oto książka z dobrym smakiem. „Moje życie we Francji” napisała Julia Child, autorka pierwszego w Stanach Zjednoczonych kulinarnego show nadawanego w telewizji i „matka chrzestna” późniejszych mistrzów kuchni: Nagelli Lawson i Jamiego Olivera. Nim jednak zrobiła karierę, była zwykłą Amerykanką, która podjęła naukę w prestiżowej francuskiej szkole kulinarnej Cordon Bleu. Tam odkryła w sobie prawdziwą pasję. Książka naprawdę inspirująca. Wydawnictwo Literackie, 32,90 zł.



Uwielbiany przez czytelników i szanowany przez krytykę literacką John Irving powraca w wielkim stylu. „Ostatnia noc w Twisted River” to na przemian tragiczna i komiczna opowieść. Historia Dominica Baciagalupo i jego dwunastoletniego syna Danny’ego, ofiar idiotycznego wypadku, obfituje w wypadki dramatyczne, ale bywa i śmiesznie, niekiedy sentymentalnie i ironicznie. Jak określił ją recenzent „Los Angeles Times” – „Najbardziej przejmująca od czasów »Jednorocznej wdowy«, najbardziej kunsztowna od czasów »Świata według Garpa«”. O prawdziwości tych słów warto przekonać się samemu. Prószyński i S-ka, 42 zł.

## || POLECAMY KSIĄŻKI ||

### **PORADNIK DOMOWY KILERA**



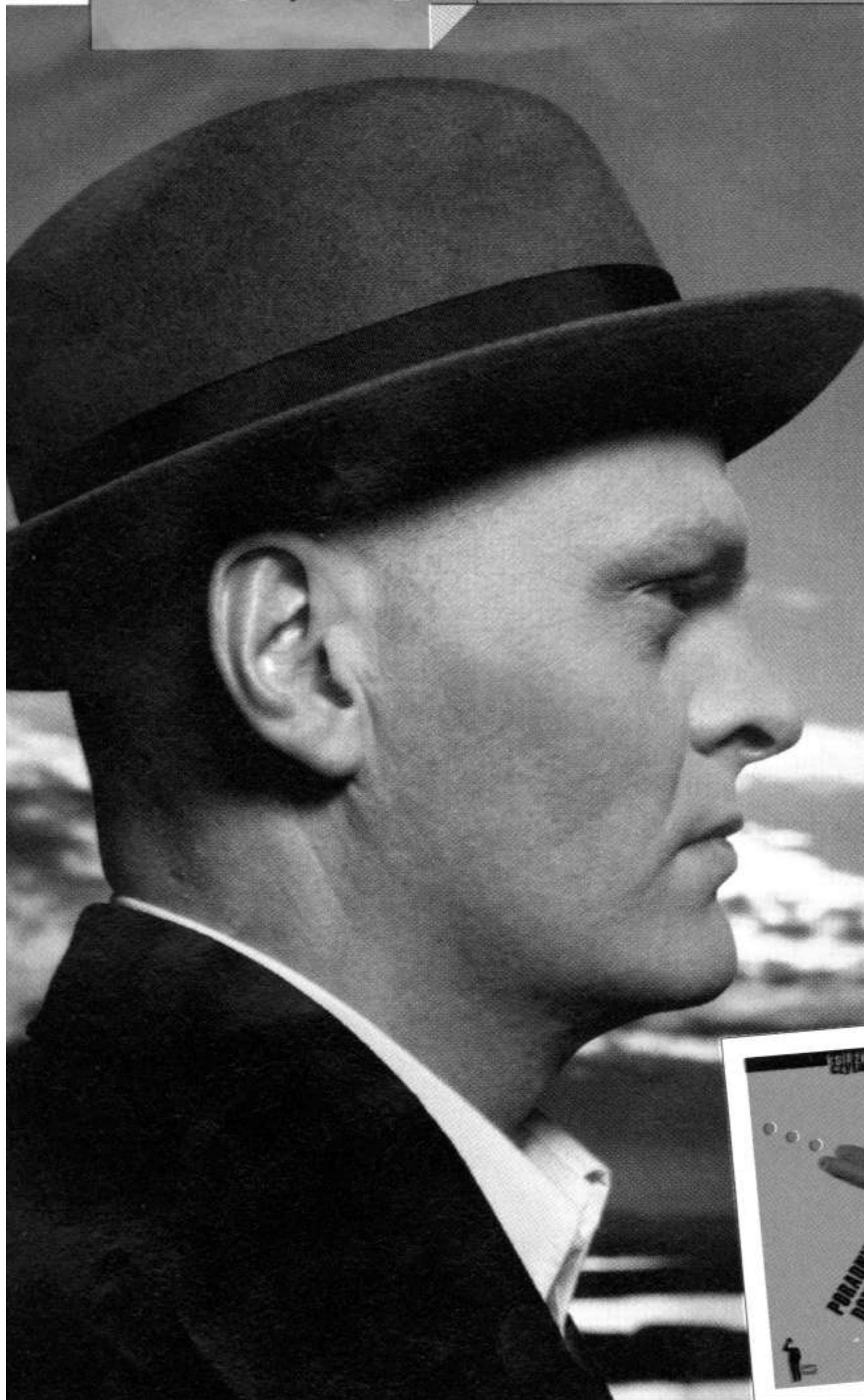
HALLGRIMUR  
HELGASON  
PRZEKŁAD  
JUSTYNA  
BURZYŃSKA  
SŁOWO/  
OBRAZ  
TERYTORIA

je za nadto, ale trzeba mu przyznać, że potrafi wprowadzić w dobry nastrój.

BEATA KĘCZKOWSKA

Reykjavik i Islandia oglądane oczami Tomislava Bokšića, weterana wojny na Bałkanach, który trafia na Islandię, uciekając ze Stanów Zjednoczonych przed FBI w przebraniu telewizyjnego kaznodziei. Tomislav, a raczej Toxic był płatnym zabójcą, na swoim koncie ma wiele ofiar. Na lotnisku wita go para Islandczyków, teleewangelistów, właściciele regionalnej stacji telewizyjnej o nazwie Amen. Oferują mu gościnę, licząc na występ w ich telewizji, ale nasz bohater nie pozostanie u nich zbyt długo. Na ulicach Reykjaviku na każdym kroku czeka go mocny szok kulturowy i temperaturowy też. A czytelników – mnóstwo zaskakujących zwrotów akcji i dobrej zabawy.

Hallgrímur Helgason, islandzki malarz i pisarz, to autor m.in. „101 Reykjavik”. W „Poradniku...” krytycznie przygląda się swoim rodakom i krajowi, kpi, wyśmiewa, czasem tylko może szarżu-


**Play|Top** **Książki**


## Hallgrímur Helgason Poradnik domowy kiler

Wyd. słowo/obraz terytoria

Helgason zasłynął u nas powieścią *101 Reykjavik*, której ekranizacja też przypadła nam do gustu. Pisarza z takim poczuciem humoru nie da się nie lubić. *Poradnik domowy kiler* oparty jest na karkołomnym pomysle: Tomislav Bokšić, chorwacki weteran wojny w byłej Jugosławii, który już jako Tom Boksic vel Toxic stał się wziętym mafijnym zabójcą w Nowym Jorku, po spartaczeniu zlecenia trafia przypadkiem na Islandię, do tego w przebraniu telewizyjnego kaznodziei, swojej ostatniej amerykańskiej ofiary. Mogła z tego wyjść dęta burleska, jednak Helgason wiedział, co robi. Z pozoru absurdałne losy pechowego hitmana podaje nam w sposób, który mimo wszechobecnej ironii pozwala nazwać tę powieść także całkiem poważnym utworem społeczno-politycznym. Wojenna przeszłość nie daje bohaterowi spokoju. Epizody wojny z Serbami opisuje autor z całym okrucieństwem. Podobnie ma się sprawa z opisami wyczynów Boksica jako płatnego zabójcy – to wręcz podręcznik dyskretnego i błyskawicznego zabijania. Czy człowiek z takimi doświadczeniami i takim zawodem może dać sobie radę w Islandii? Autor wyraźnie lubi tego łobuza, który przed policjantami udaje nawet Tadeusza z Polski, malarza pokojowego, i prowadzi go po rodzinnej wyspie z wyraźną troską, pozwalając mu korzystać z gościnności lokalnych telewizyjnych kaznodziejów, a szczególnie córki jednego z nich. Rzadko się zdarza tak umiejętne połączenie trzech różnych światów w jednej książce i równie rzadko z uśmiechem na twarzy podąża się za tak ładnie wymyślonym bohaterem.



Najnowsza powieść Hallgrímura Helgasona to historia chorwackiego płatnego mordercy chroniącego się na Islandii w kostiumie telewizyjnego kaznodziei. Brzmi dziwnie? Owszem, ale jak się to czyta!

## Charles R. Cross Pokój pełen luster

Wyd. Dolnośląskie

Na rynek powróciły klasyczne i pełne archiwalnych niespodzianek albumy Jimiego Hendrixa. W samą porę pojawia się też najnowsza biografia gitarzysty wszech czasów, legendarnego straceńca, który zakończył żywot w wieku 27 lat.

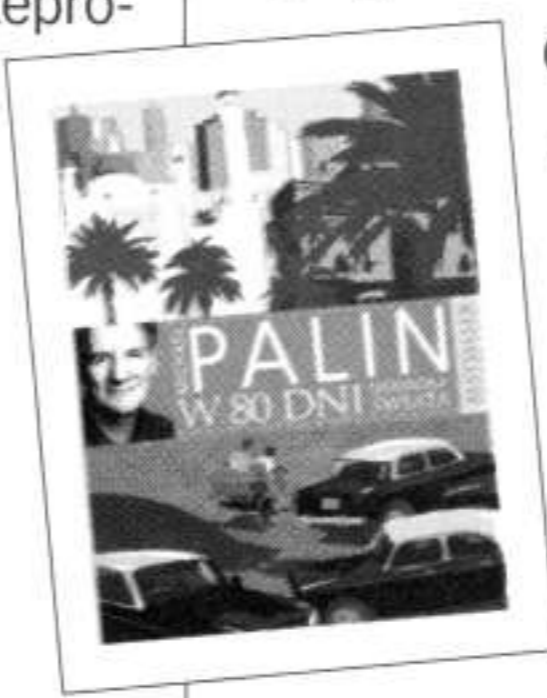
Książka oparta na kilkuset wywiadach przeprowadzonych z ludźmi z otoczenia Jimiego dobrze balansuje opowieść o szybkiej i mocnej muzycznej karierze ze szkicem do portretu nieco zagubionego chłopaka, który z nizin trafił na szczyt. Cross przenikliwie zagląda za kulisy kariery, ujawnia nowe fakty i prostuje plotki, dużo miejsca poświęcając trudnemu dzieciństwu i latom spędzonym w rhythm&bluesowych trasach na Południu, gdy hartowała się sceniczna osobowość Hendrixa. W tle pojawiają się Jagger, Davis, Czarne Pantery, wyznawcy UFO oraz stopy dopalaczy i tłum kobiet, które Jimi konsumował w ilościach hurtowych.



## Michael Palin W 80 dni dookoła świata

Wyd. AiM Media

Michael Palin, nazywany często tym miłym z Latającego Cyrku Monty Pythona, od lat pała zamiłowaniem do podróży. Wystąpił m.in. w wielu dokumentalnych serialach podróżniczych. To zamiłowanie musiało zaowocować czymś spektakularnym. A cóż może być bardziej spektakularnego niż powtórzenie wycieczki Phileasa Fogga z powieści Juliusza Verne'a? Co prawda mamy do czynienia z postacią i podróżą fikcyjną, ale chyba nie po to cywilizacja rozwija się w takim tempie, żeby nie można było spróbować. Palin spróbował, dbając o to, żeby trasa jak najbardziej przypominała tę fikcyjną z 1872 roku. Autor zaznacza, że jego podróż była w najwyższym stopniu naziemna, starając się tym samym skutecznie odzwyczaić nas od wielogodzinnego wpatrywania się w chmury z samolotu czy morskie fale ze statku.



John Irving  
Ostatnia noc  
w Twisted River  
Wyd. Prószyński i S-ka



Twórca *Świata według Garpa* jest w niezłej formie. *Ostatnia noc w Twisted River* to

klasyczna w zamysle, panoramiczna powieść o Ameryce, obejmująca kilka dziesięcioleci. Wielu amerykańskich pisarzy mierzy się z tym tematem, bo Amerykanie jeszcze lubią ten typ opowieści. Irving zdobywa tak nastawionych czytelników niepodrabialnym poczuciem humoru.

Jeff VanDermeer  
Shriek: Postowie  
Wyd. Mag



Wymyślone przez VanDermeera Ambergis jest jedną z najbardziej fascynujących fantastycznych

krain współczesnej literatury. Miasto może przypominać dawne hanzeatyckie porty, gdyby nie fakt, że w jego podziemiach żyją niedobitki bliskiej grzybom rasy „szarych kapeluszy”. Tym razem rozgrywa się w nim tragikomiczna historia rodzinna. Wyborna, zaskakująca proza.

Antony Beevor  
D-Day. Bitwa  
o Normandię  
Wyd. Znak



Sześćset stron faktów wielkich i małych, które doskonale się uzupełniają. Beevor

zbierał je w wielu archiwach kilku krajów. Dzięki tej żmudnej robocie powstała nie tylko świetna praca na temat inwazji w Normandii, ale przede wszystkim wielowymiarowy obraz wojny i człowieka, bez którego wojna jak dotąd nie jest w stanie sobie poradzić.

John Updike  
Łzy mojego ojca  
i inne opowiadania  
Wyd. Rebis



Zbiór gromadzący ostatnie krótkie utwory zmarłego w ubiegłym roku piewcy losów słynnego Królka.

Opowiadania Updike'a swoją tematyką obejmują okres od Wielkiego Kryzysu do 11 września i przy całej swojej amerykańskości są także pożegnaniem z życiem; pożegnaniem mądrym, spokojnym, czasami ironicznym, opisującym świat, który znika na naszych oczach.

## Zabij mnie

# śmiechem



Hallgrimur Helgason, **Poradnik domowy kiler**, przeł. Justyna Burzyńska, Słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2010, s. 242

Tak jak chodzi za nami chęćka na kiszzonego ogórka albo zimny kefir, może chodzić za nami ochota na traktat filozoficzny albo kryminał. Łatwiej jednak znaleźć smaczny kefir niż smaczny kryminał. Takim kąskiem jest niewątpliwie powieść **Hallgrimura Helgasona**

**„Poradnik domowy kiler”**. Autor bestsellerowego „101 Reykjavik” nie odpuszcza bowiem nikomu. Polak w jego powieści to wąsaty robotnik, wielbiciel kiełbasy i Wyborowej, Islandka jest jasna i chłodna, a Kubanka ciemna i gorąca. Rosjanin jest łysy, ma czarną skórzaną kurtkę, stare dżinsy i buty Pумы, „jakich nie powstydzilby się sam Putin”. A tajniak? Nosi ciemne okulary i fryzurę w stylu „federal”: włosy błyszczące i lekko pofalowane. Stereotypy? Klisze? Niesmaczne żarty? I o to chodzi! Jak bardzo niegrzeczna to książka, świadczy wyznanie głównego bohatera, płatnego mordercy, który przypadkowo ląduje na Islandii: „Zarabiam na życie strzelając do świń. (...) Po kolacji przynoszę rachunek za cały stół, opiewający na sumę tak wysoką, że klient zawsze woli zapłacić własnym życiem”. Udający księdza bohater ma mnóstwo przemyśleń w rodzaju „Wszystkie małe państewka liżą tyłek USA”. Oczywiście Helgason, pisarz islandzki, najzłośliwszy jest dla rodaków. To kraj, w którym „noce są jasne, a dziewczyny długie, a może odwrotnie”. Poza dialogami dotyczącymi owłosienia łonowego znajdziemy tu błyskotliwą krytykę wszystkiego: od konserwatystów po liberałów, od Kościoła katolickiego, przez islam i wiarę Mojżeszową – po darwinizm społeczny.

Jak to w ogóle możliwe, że lubimy kiler – mizogina i rasistę? Sprawia to majstersztyk Helgasona, mistrza czarnego humoru, który reguły gatunku wykorzystał do swych własnych literackich celów.

AGNIESZKA WOLNY-HAMKAŁO



## Hallgrímur Helgason PORADNIK DOMOWY KILERA

tłum. Justyna Burzyńska  
słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2010

Na początku dowiadujemy się, jak się czuje wilk w owczej skórze. Z drobnym zastrzeżeniem: wilk ma może nie gołębie, ale całkiem czułe serce – szczególnie na kobiece wdzięki, a dawcy (mimowolnego) skóry nie należałoby nazywać owieczką.

Po pierwsze, dlatego że to duszpasterz, po drugie, w kategorii homofobia bije naszego wilka

na głowę, choć poza tym to bardzo szlachetny człowiek. Oprócz wrażliwego serca wilczysko ma również niewyparzony pysk, ale i pewną skłonność do filozofowania. Taka mieszanka daje nadzieje na obłaskawienie i udomowienie, zwłaszcza gdy trzeba się ukryć przed pościgiem, a potem wyliżać rany. Nawet jeśli przyjdzie znosić zimny wychów. I nawet jeśli do wykorzeniania wilczej natury ostro zabiera się kaznodzieja karateka. Takie złożone z kontrastów postacie budują powieść islandzkiego pisarza, mieszkańca Reykjavíku, które to miasto pokazuje nam za pośrednictwem egzotycznego gościa w lilipucim, chłodnym i na pierwszy rzut oka bezpiecznym świecie – chorwackiego płatnego mordercy.

Książka została przez wydawnictwo zakwalifikowana do kategorii czarny humor – ze względu na pokłady ironii i bon moty w rodzaju: „Jego usta wydawały z siebie najdziwniejszy akcent, jaki zdarzyło mi się uciszyć na wieki”. Pod tą warstwą jest też jednak groza wojny na Bałkanach, która doprawia „Poradnik...” goryczą.

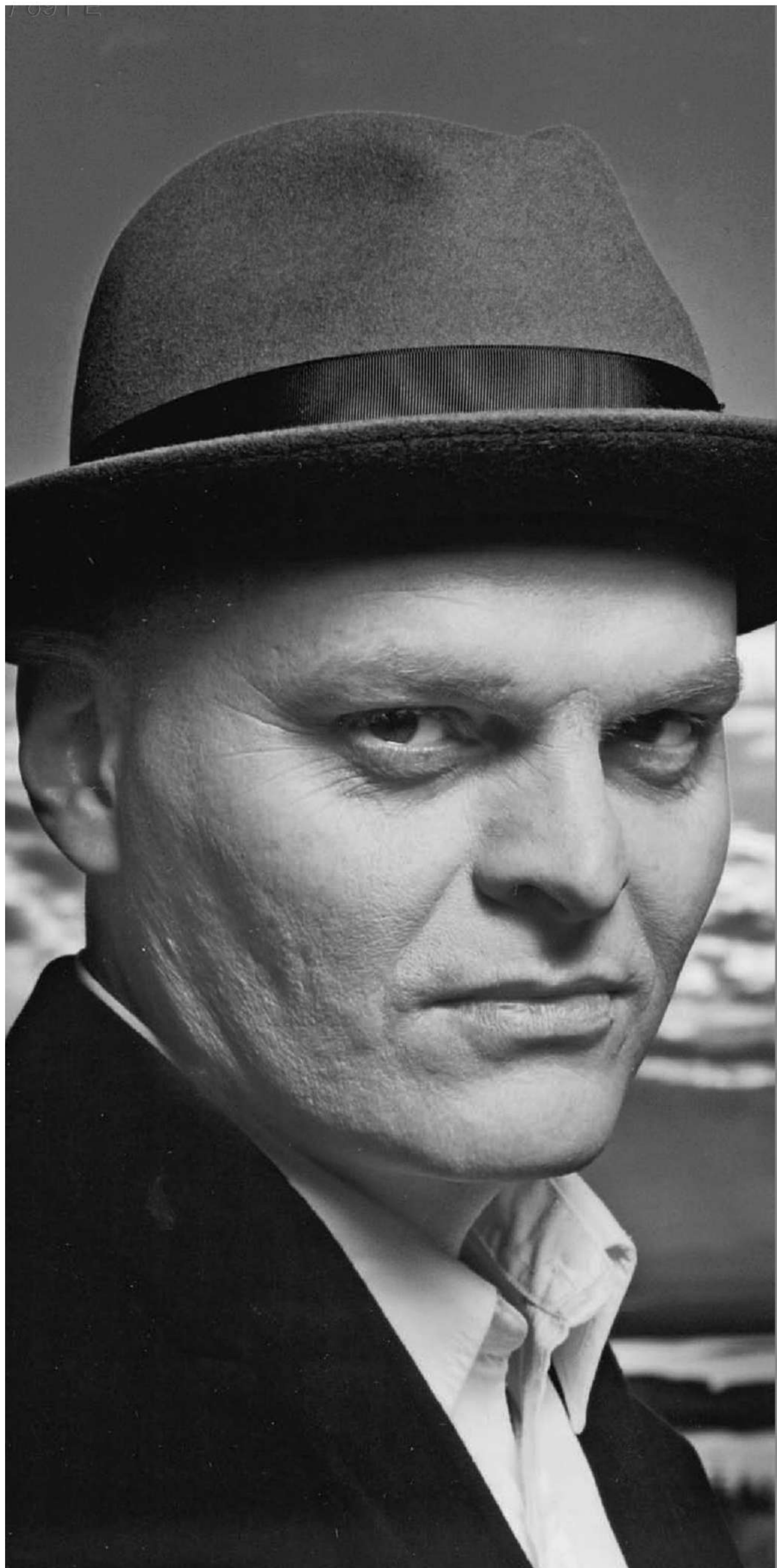
**Aleksandra Pańko**



**IP**  
Przegląd

**POLECA!**





# Pokuta mafiosa

Płatny zabójca w przebraniu księdza?  
Gdy wyślemy go na Islandię, seria gagów  
murowana – przynajmniej wówczas, gdy pisze  
o tym Hallgrímur Helgason

Kiedy w 1996 roku wydał bestsellerowy „101 Reykjavik”, wywołał w ojczyźnie burzę. Hallgrímur Helgason przedstawił Islandczyków swojego pokolenia jako wiecznie niedojrzałych, opanowanych seksualną obsesją outsiderów, żyjących na koszt hojnego państwa, które otacza ich niczym dziećmi troskliwą opieką. Uosobieniem generacji ówczesnych trzydziestoparolatków miał być Hlynur Björn, rozhamletyzowany nieudacznik, którego życie upływa na oglądaniu telewizji, surfowaniu po internecie i snuciu erotycznych fantazji. Bohaterem „Poradnika domowego kiler” jest Chorwat, weteran wojny w Jugosławii. Ale Helgason nie odpuszcza rodakom. Niespodziewana podróż cudzoziemca na Islandię dla autora jest kolejnym pretekstem, by przedstawić rodzinną wyspę w krzywym zwierciadle. Wulkaniczny kraj w ujęciu Helgasona jawi się jako miejsce dziwaczne i groteskowe, trochę z innej planety.

„Poradnik...” w Polsce ukazuje się w ramach serii o bezpretensjonalnej nazwie „Książki do czytania”. „Nie kierujemy się żadnymi względami gatunkowymi. Najważniejsze, żeby dobrze się je czytało. To podstawowy warunek” – zadeklarowało inicjujące cykl wydawnictwo słowo/obraz terytoria. Jeśli tak, powieść Helgasona spełnia ów warunek w 100 procentach. Znany z ciętego humoru autor dostarcza przede wszystkim rozrywki, a jego książkę polyka się za jednym posiedzeniem. Ale od początku...

Tomislav Boksić, płatny zabójca znany w środowisku jako Toxic, po nieudanej akcji musi się salwować ucieczką ze Stanów. Pech chce, że na lotnisku mimochodem zabija duchownego, gwiazdę jednego z amerykańskich programów telewizyjnych. Ów zaś właśnie wybierał się na Islandię. Niefortunnemu zabójcy nie pozostaje nic innego, jak tylko przywdziać strój kaznodziei i wcielić się w jego rolę. Od tego momentu zaczyna się seria gagów i nieustająca komedia omyłek. Toxic dokonuje karkołomnych wysiłków, by udawać duchownego i skutecznie wypro-

wadzić w pole podejmujących go u siebie islandzkich gospodarzy. Do czasu. Gdy prawda o jego szwindlu wyjdzie na jaw, miejscowi świętoszkowie zmuszą go do odprawienia bolesnej pokuty.

Cały urok tej bezpretensjonalnej historyjki kryje się w kreacji bohatera. Bokściowi daleko do typu mafiosa i bałkańskiego macho. Zmagający się z nadwątloną hitman ma miękkie serce i żelazne zasady. Jedna z nich głosi: „Ofiara też człowiek”. „Robię wszystko, żeby ułatwić im drogę na tamten świat. Niemal wszyscy umierają w ułamku sekundy. Nie ma czasu na żale, złość czy cokolwiek innego. ZIUUM! i po tobie. To jak wyłączyć jakąś maszynę” – wyznaje. To raczej typ Colina Farrella z filmu „Najpierw strzelaj, potem zwiedzaj” Martina McDonagha – mordercy z ludzką twarzą, uroczego cwaniaka, który pod płaszczykiem twardziela skrywa wyrzuty sumienia. Historia Toxica ma zresztą ponure drugie dno. Kolejne losy Chorwata są konsekwencją jego dramatycznych przeżyć podczas wojny na Bałkanach. Boksić wypiera z pamięci wojenne traumy, skrzętnie oddzielając płatne zabójstwa od tych popełnionych na froncie. Wszystko to sprawia, że sympatyczny mafioso wydaje się bardziej ludzki niż owładnięci misją nawracania chrześcijanie, do których domu trafia Chorwat. Przyjmując perspektywę przybysza, Helgason dobrotliwie drwi z rodaków i własnej ojczyzny. W oczach Toxica Islandia jawi się jako lodowaty kraj, zamieszkały przez garstkę dziwaków, na domiar złego posługujących się niezrozumiałym językiem. Helgason nie oszczędza zresztą nikogo – uprzedzam więc, że dostanie się również polskim imigrantom. Ale autorowi „Poradnika...” wiele można wybaczyć.

**Malwina Wapińska**

**PORADNIK DOMOWY  
KILERA**

(The Hitman's Guide to House Cleaning)

**Hallgrímur Helgason**

przeł. Justyna Burzyńska, słowo/obraz terytoria

34 PLN



## KULTURA KSIĄZKI

+ + + + MARTA MIZURO

## Terapia po islandzku Helgason śmieszy i przestrasza

**T**om „Toxic” Bokšić, niezawodny dotąd hitman, czyli zabójca na zlecenie, partaczy kolejną robotę. Mając na karku kolegów z mafii i FBI, musi uciekać ze Stanów Zjednoczonych. Na lotnisku zabija przypadkowego współpasażera i z jego dokumentami trafia na Islandię. Dopiero tam okazuje się, że sprzątnął telewizyjnego kaznodzieję. By uratować skórę, odgrywa pastora przed gospodarzami, miejscowymi odpowiednikami zabitego Amerykanina. Jednak policja depece Toxicowi po piętach, więc mistyfikacja szybko wychodzi na jaw. Mimo to „święta rodzina” postanawia pomóc zbłąkanej owieczce. Pragnie nie tylko zawrócić zabójcę na drogę cnoty, lecz także go usynowić, bo przybysz z wzajemnością zakochuje się w córce pastorostwa.

Zwariowana intryga jest dla Helgasona jedynie pretekstem, by popatrzeć na swój kraj z dystansu, oczyma obcego. Dodać trzeba: obcego pod każdym względem, gdyż Chorwat ma problem nie tylko z artykulacją imion, które „wymawia się przez dwie minuty”, ale przede wszystkim ze zrozumieniem, jak można funkcjonować w kra-

ju, w którym do morderstwa dochodzi statystycznie raz na rok. Helgason pisze więc poniekąd pełen czułości hymn na cześć państwa-oazy spokoju, gdzie przystań znajdują rozbitkowie z ciężej doświadczonych części naszego globu.

Efektom tego zestawienia byłby zapewne zbiór mniej lub bardziej zabawnych skeczy, gdyby autor w pewnym momencie nie zmienił kursu. Oto nagle skonfrontował on terazniejszą sytuację Bokšicia z jego wojenną przeszłością mającą,

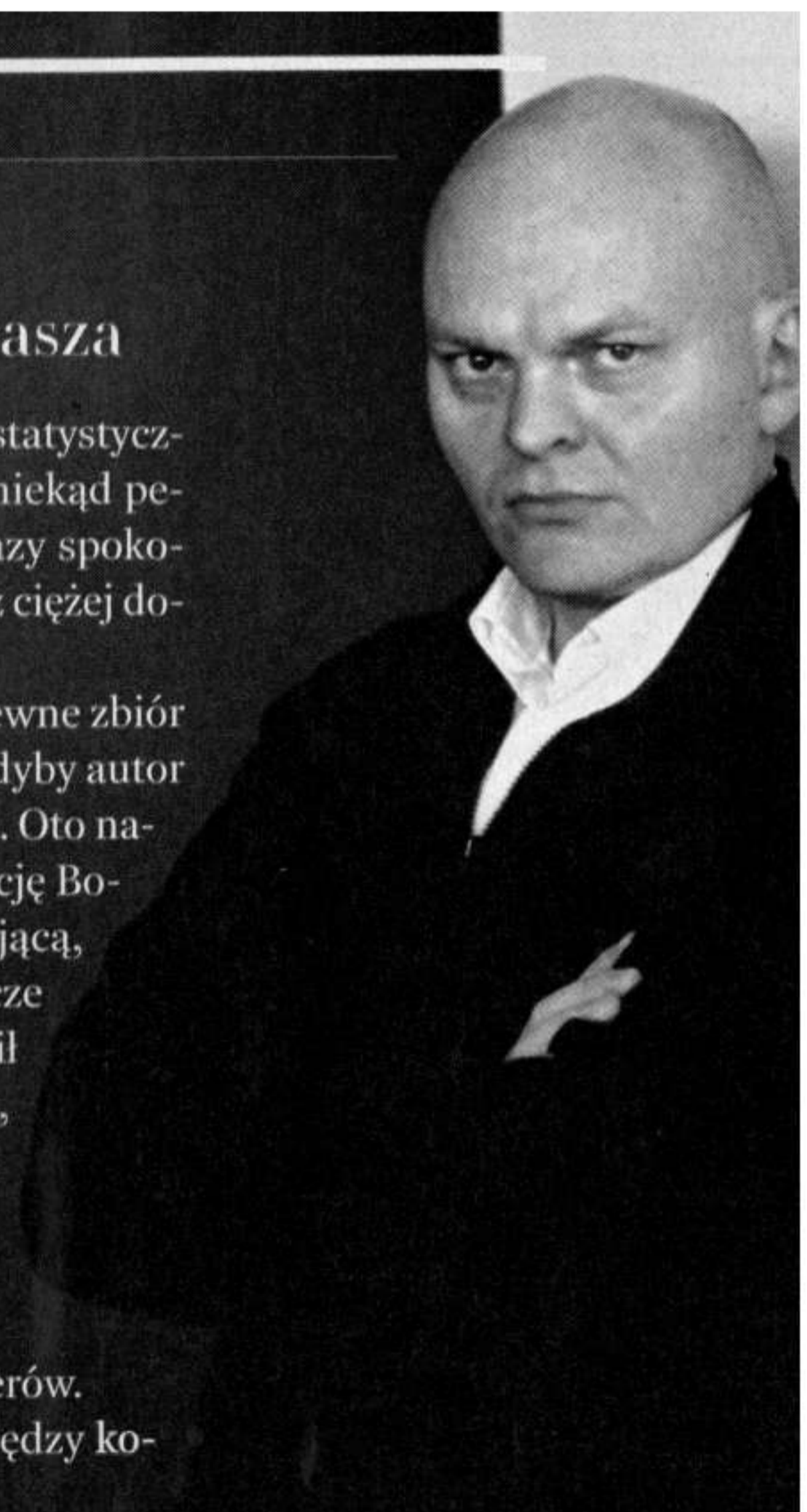
rzecz jasna, wpływ na mordercze skłonności. Kiedy bohater odsłonił pierwszą z wielu strasznych kart, przypomniałam sobie, że twórca „101 Reykjavík” to kawał pisarza, który dba o to, by zbudować psychologiczne zaplecze dla irracjonalnych zachowań swoich bohaterów. I umie zachować równowagę między komizmem a tragizmem.

Po dziewięciu latach oczekiwania na nową powieść Helgasona liczyłam na to, że się „Poradnikiem...” nie tylko ubawię, lecz także wytrączę z równowagi. Nie zawiodłam się. □



**Hallgrímur Helgason**  
„Poradnik domowy kiler”

przel. Justyna Burzyńska,  
słowo/obraz terytoria,  
Gdańsk 2010,  
s. 242, 34 zł



*Hallgrímur Helgason patrzy na swój kraj z dystansem*